

Bazyli Degórski *OSPPE*

MONASTYCYZM RZYMSKI I ITALSKI OD IV DO VI WIEKU

W niniejszym artykule przedstawimy najstarszy monastycyzm rzymski i italski, który rozwijał się począwszy od drugiej połowy IV aż do końca VI wieku. Nie zajmujemy się jednak monastycyzmem benedyktyńskim, gdyż ten zasługuje na oddzielną prezentację z uwagi na obszerny przedmiot badań. Na temat tegoż monastycyzmu istnieje już wiele cennych publikacji¹

¹ Por. np.: P. Schmitz, *Histoire de l'ordre de Saint Benoît*, I-VI, Maredsous 1942-1956; A. Génestout, *La Règle du Maître n'était-elle pas digne d'être utilisée par S. Benoît?*, "Studien und Mitteilungen zur Geschichte des Benediktiner Ordens und seiner Zeige" 61 (1947), 83-85; G. Salvi, *S. Benedetto – il padre dell'Europa*, Subiaco 1948; B. Steidle (wyd.), *Commentationes in Regulam S. Benedicti* [= "Studia Anselmiana" 42], Roma 1957; Tenże (wyd.), *Regula Magistri – Regula S. Benedicti. Studia monastica* [= "Studia Anselmiana", 44], Roma 1959; A. de Vogüé (wyd.), *La Règle du Maître. Introduction, texte, traduction et notes* [= Sources Chrétiennes (dalej cyt. SCh) 105-106], I-II, Paris 1964; J.-M. Clément – D. Demeslay – J. Neufville (wyd.), *La Règle du Maître. Concordance verbale du texte critique conforme à l'orthographe du manuscrit Par. Lat. 12205* [= SCh 107], III, Paris 1965; A. I. Schuster, *Storia di S. Benedetto e dei suoi tempi*, Abbazia di Viboldone 1965⁴; G. Penco, *Sul concetto del monastero come «schola»*, "Collectanea Cisterciensia" 32 (1970), 329-333; F. Nuzzaco, *S. Benedetto e i suoi tempi – l'opera*, Roma 1971; A. Bussoni, *Il monastero, schola del servizio di Dio*, "Rivista di Vita spirituale" 34 (1980), 199-215; B. Fiore, *San Benedetto: vita e dottrina*, Montecassino 1980; K.S. Frank, *Vom Kloster als "schola dominici servitii" zum Kloster als "servitium imperii"* "Studien und Mitteilungen zur Geschichte des Benediktinerordens" 91 (1980), 80-97; M. Girardi, *Adelphotes e scola benedettina. Due scelte monastiche complementari*, "Nicolaus" 9 (1981), 3-62; A. de Vogüé, *L'École du Christ*, "Collectanea Cisterciensia" 46 (1984), 1-12 [wznowienie: *The School of Christ*, "Cistercian Studies" 24 (1989), 16-24; *La scuola di Cristo*, "Ora et labora" 45 (1990), 11-20; *Études sur la Règle de Saint Benoît. Nouveau Recueil* (= "Spiritualité monastique", 34), Bégrolles-en-Mauges 1996, 221-233]; D. von der Nahmer, *"Dominici Scola Servitii" Über Schultermini in Klosterregeln*, "Regulae Benedicti Studia" 12

Ziemie, które otaczają Morze Śródziemne były sceną pierwszego, najstarszego przepowiadania Ewangelii, a potem wielkiego prześladowania chrześcijan ze strony pogańskich cesarzy rzymskich. Gdy wreszcie dzięki edyktowi Konstantina Wielkiego chrześcijaństwo zaznało względnego pokoju, zaczęło pojawiać się nowe zjawisko – nowy ruch charyzmatyczny, który narodził się na Wschodzie – monastycyzm.

Jako swoisty rodzaj "nowej ewangelizacji" w pierwszym tysiącleciu chrześcijaństwa monastycyzm kroczył drogą pierwszego, najstarszego przepowiadania ewangelicznego i umacniał w chrześcijańskiej wierze ziemie i narody, w których rozliczne zamieszki polityczne i religijne oraz osłabienie pierwotnej gorliwości chrześcijan powodowały wiele zamieszania i napięć.

Te zamieszki religijne były wielce niebezpieczne, gdyż znajdowały się w samym wnętrzu wspólnoty ludzi wierzących. Jeśli bowiem prześladowania chrześcijan przyczyniły się do pojawienia się wielkiego, wspaniałego zastępu męczenników – Chrystusowych świadków, to te nowe zaburzenia, zachwiania religijne powodowały pojawianie się błędnowierców, czy chrześcijan będących wyznawcami Chrystusa jedynie z nazwy, a nie w rzeczywistości.

Zwycięstwo prawdziwej wiary nad herezjami i ataki ludów z Północy, którzy parli w stronę Morza Śródziemnego przyczyniły się wreszcie do pojawienia się nowych, pozytywnych czynników, które były ważne dla formułowania dogmatów wiary i dla przyjmowania wartości ewangelicznych przez społeczeństwo, które tworzyło wówczas i umacniało swoją tożsamość.

(1985), 143-185; E.R. Elder (wyd.), *From Cloister to Classroom, Monastic and Scholastic Approaches to Truth* [= "Cistercian Publications", 90], Kalamazoo 1986; M. Daniels, *Benedictine Community, Con-temporary "School" of the Lord's Service: Benedictine Culture & School Reform*, "Benedictines" 45/2 (1991), 29-42; M. Bozzi (wyd.), *Regola del Maestro. Introduzione, traduzione e commento*, I, Brescia 1995; A. Grilli (wyd.), *Regola del Maestro. Introduzione, testo [łaciński], e note*, II, Brescia 1995; S. Pricoco (wyd.), *La regola di S. Benedetto. Le regole dei Padri. Introduzione, testo critico, traduzione e commento*, Milano 1995; A. Albert, *Vom Kloster als dominici scola servitii (RB Prol. 45) zur benediktinischen Klosterschule*, "Studien und Mitteilungen zur Geschichte des Benediktinerordens" 107 (1996), 319-338; B. Guévin, *Dominici Schola Servitii, A School of the Lord's Service or "A School of the Lord's Way of Service"?*, "Downside Review" 114 (1996), 294-312; M. Löhrer – M. Steiner (wyd.), *Lebendiges Kloster. Festschrift für Georg Holzherr*, Freiburg/Schweiz 1997; M. Bielawski – A. Schmidt (wyd.), *Schola Christi. 50 anni dell'Istituto Monastico di Sant'Anselmo* [= "Studia Anselmiana" 134], Roma 2002. Por. także następujące, bogate benedyktyńskie repertorium bibliograficzne: www.osb.org/gen/index.html#bibliog (16.08.2010).

Tożsamość ta nie była już klasyczna, grecko-rzymska, lecz była jej spadkobierczynią, aczkolwiek opierała się już na zasadach chrześcijańskich. Będąc nową siłą, która zapuszczała korzenie w *ciuitas Christiana*, monastycyzm okazał się o wiele silniejszy, niż mogłoby to wskazywać jego pozorne wyobcowanie ze społeczeństwa i kultury zgodnie z zasadą *fuga mundi*, z jego kontemplatywnym milczeniem skierowanym ku przebywaniu *cum Deo solo* i z jego ukierunkowaniem na rzeczy ostateczne.

Będąc spadkobiercą bohaterskich męczenników, nacechowany radykalizmem, który ożywiał wiarę męczenników pierwszych wieków, monastycyzm, który wyszedł z pustyni Egiptu, Judei, Syrii i Kapadocji, rychło stał się także dla ziem zachodnich, które leżą w basenie Morza Śródziemnego skutecznym elementem łączącym pogańską starożytność klasyczną z *nouitas Christiana*. Wielka synteza i połączenie owych dwóch kultur, jakiego dokonali św. Ambroży z Mediolanu, św. Hieronim i św. Augustyn z Hippony są tego najwymowniejszym przykładem. W pewnej mierze monastycyzm przyczynił się także do opóźnienia upadku politycznego i wojskowego cesarstwa na Zachodzie, i do pohamowania wigo-ru nowych ludów, które - aczkolwiek chrześcijańskie - zakażone były zazwyczaj arianizmem.

Będąc nacechowany życiem intelektualnym, monastycyzm łaciński wszędzie tam, gdzie dotarł - od wybrzeży italskich i Galii po północną Afrykę i Palestynę - czerpał swe natchnienie z ewangelicznego radykalizmu przejętego od pustelników i cenobitów zamieszkujących pustynie Wschodu. Stał się nową siłą kulturalną i geopolityczną rodzącej się wówczas tożsamości europejskiej i cywilizacji śródziemnomorskiej jako takiej. Oprócz siły duchowej, której mistrzem był, na przykład, św. Jan Kasjan, i intelektualnej, której szczególnie wyrazicielem był Eugipiusz, interesująca jest także cechująca rodzący się monastycyzm legislacja. Ruch ten niejako dał ją Kościołowi.

Niniejsze studium jest próbą spojrzenia na powyższe cechy charakterystyczne dla monastycyzmu pierwszych wieków na terenie Rzymu i Italii. Nasze badania analizują pod tym względem wszystkie znane i dostępne źródła.

1. Monastycyzm rzymski

1.1. Początki monastycyzmu rzymskiego i działalność św. Hieronima

Ruch monastyczny pojawił się w Rzymie około 340 roku. Stało się to przede wszystkim dzięki obecności w Wiecznym Mieście św. Atanazego – biskupa Aleksandrii² Twierdzenie to jest słuszne, jeżeli chodzi o ten rodzaj monastycyzmu, który uskuteczniały arystokratki, którymi kierował św. Hieronim, gdyż monastycyzm jako taki pojawił się w Rzymie jeszcze przed przybyciem św. Atanazego³ Było to już życie monastyczne całkowicie uporządkowane⁴

Święty Hieronim jest znany jako kierownik duchowy tych arystokratek rzymskich, które gromadziły się na Awentynie, by razem się modlić, i które pragnęły wieść doskonałe, ascetyczne życie chrześcijańskie⁵

² Por. Hieronymus, *Epistula* 127. Na temat najstarszego monastycyzmu w Italii por. np. B. Degórski, *Il monachesimo latino nel Mediterraneo (secc. IV-VI): protagonisti e legislazione* [= Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II. Instytut Badań nad Antykem Chrześcijańskim], Lublin 2006, 148-228.

³ Por. G.M. Colombás, *Il monachesimo delle origini. Uomini, fatti, usi e istituzioni* [= "Complimenti alla Storia della Chiesa"; "Già e non ancora" 106], Milano 1984 (pierwszy dodruk: wrzesień 1990 r.), 227.

⁴ Por. tamże, 228.

Odnosnie do życia mniszego w Rzymie, którym kierował i które krzewił św. Hieronim, por. następujące, podstawowe dzieła: L. Mirri, *La vita ascetica femminile in san Girolamo* [= diss. Pontificia Università San Tommaso d'Aquino], Roma 1992; Taże, *La dolcezza nella lotta. Donne e asceti secondo Girolamo* [= "Spiritualità occidentale"], Bose-Magnano 1996; P. Laurence, *Jérôme et le nouveau modèle féminin* [= "Études Augustiniennes"], Paris 1997. Co się natomiast tyczy bibliografii pomocniczej na ten temat, por. np.: E. Burke, *St. Jerome as a Spiritual Director*, w: F.X. Murphy (wyd.), *A Monument to St. Jerome*, New York 1952, 145-169; G.D. Gordini, *Forme di vita ascetica a Roma nel IV secolo*, "Scrinium Theologicum" 1 (1953), 7-57; Tenże, *Il monachesimo romano in Palestina nel IV secolo*, w: *Saint Martin et son temps* [= "Studia Anselmiana" 46], Roma 1961, 104-105; D. Janniaux, *La société romaine dans les lettres de S. Jérôme*, Grenoble 1962; H. Cecchetti, *Hieronymus ab Aventino in Bethlehemiticum coenobium*, "Latinitas" 12 (1964), 60-66; D. Balboni, *Fabiola*, w: *Bibliotheca Sanctorum*, V, Roma 1964, 431; A. Brunot, *Sainte Paule et Sainte Eustochium*, "Jérusalem" 30 (1964), 259-264; F. Caraffa, *Eustochio*, w: *Bibliotheca Sanctorum*, V, Roma 1964, 302-304; G.D. Gordini, *Marcella di Roma*, w: tamże, VIII, Roma 1967, 644-645; G. Del Ton, *Paola di Roma*, w: tamże, X, Roma 1968, 123-136; L. Gutiérrez, *El monaquismo romano y San Jerónimo*, "Communio" 4 (1971), 49-78; Tenże, *St. Jerome and Roman monasticism. A historical study on his spiritual influence*,

Szczególnie z "Listów" Hieronimowych tryska wielki podziw, który ten znany biblista i mnich żywił względem mniszek i ascetek rzymskich⁶ "Listy" te ukazują nam także pierwsze przelozone zakonne w Rzymie, które wzrastały w mniszej szkole św. Hieronima⁷ To dzieło krzewienia

"Philippiniana sacra" 10 (1975), 256-307; I. Grego, *Betlemme, dolce patria mia!*, "Bibbia e Oriente" 22 (1980), 63-84; J. Górny, *Udział wspólnot monastycznych w rozwoju życia intelektualnego i ascetycznego Kościoła na przełomie IV-V wieku w świetle pism św. Hieronima*, "Studia Warمیńskie" 18 (1981), 537-578; G.D. Gordini, *L'opposizione al monachesimo a Roma nel IV secolo*, w: *Dalla Chiesa antica alla Chiesa moderna* [= "Miscellanea Historiae Pontificiae"], Roma 1983, 19-35; K. Sugano, *Das Rombild des Hieronymus* [= "Europäische Hochschulschr." R. 15; "Klass. Sprachen und Lit.", 25], Bern 1983; G.M. Colombás, dz. cyt., 227-234, 390-416; M. Sánchez M. del Mar, *La visión de la mujer en San Jerónimo a través de su correspondencia*, w: E. Garrido González (wyd.), *La mujer en el mundo antiguo. Actas de las quintas jornadas de investigación interdisciplinaria organizada por el Seminario de Estudios de la Mujer: Universidad Autónoma de Madrid*, Madrid 1986, 315-321; A. Arjava, *Jerome and women*, "Arctos. Acta philologica Fennica" 23 (1989), 5-18; D. Gorce, *La "lectio divina" nell'ambiente di S. Girolamo*, Bologna 1991; A. de Vogüé, *Histoire littéraire du mouvement monastique dans l'antiquité*, I, Paris 1991, 327-398; L. Mirri, *Il matrimonio in san Girolamo*, "Vox Patrum" 16 (1996), 365-378; B. Degórski, *Opaci okresu Teodozjańskiego*, «Dissertationes Paulinorum» 9 (1996), 15-24; Tenże, *L'«abate» come pastore in epoca teodosiana*, w: *Vescovi e pastori in epoca teodosiana. In occasione del XVI centenario della consacrazione episcopale di S. Agostino, 396-1996. XXV Incontro di studiosi dell'antichità cristiana, Roma, 8-11 maggio 1996*, Istituto Patristico «Augustinianum» [= *Studia Ephemeridis* «Augustinianum», 58], I, Roma 1996, 98-103; P. Laurence, *Jérôme et l'ancilla Christi: servitude et liberté*, "Augustinianum" 37 (1997), 411-429; Tenże, *Les représentations de la "domina" chez Jérôme*, "Recherches de science religieuse" 85 (1997), 41-55; Tenże, *Rome et Jérôme: des amours contrariées*, "Revue Bénédictine" 107 (1997), 227-249; Tenże, *Jérôme et les "puellae": un vocabulaire connoté*, "Revista Agustiniiana" 38 (1997), 1039-1063; Tenże, *Jérôme, la culture grecques et les femmes*, w: B. Pouderon – J. Doré (wyd.), *Les apologistes chrétiens et la culture grecque. Actes du Colloque 2-3 septembre 1966* [= "Théologie historique" 105], Paris 1998, 315-331; Tenże, *Ivresse et luxure féminines: les sources de Jérôme*, "Latomus" 57 (1988), 885-899; Tenże, *L'implication des femmes dans l'hérésie: le jugement de saint Jérôme*, "Revue des Études Augustiniennes" 44 (1998), 241-267; L. Mirri, *Girolamo e l'ascesi femminile: dialogo spirituale e santità*, w: G. Matteuzzi (wyd.), *La relazione uomo-donna in una prospettiva spirituale. Un percorso storico* [= "Quaderni di San Sigismondo" 1], Bologna 2000, 13-23; B. Degórski, *Najstarszy monastycyzm żeński*, "Dissertationes Paulinorum" 12 (2003), 27-34.

⁶ Por. np.: Hieronymus, *Epistulae*: 1; 11; 13; 22-34; 37-46; 54; 59; 64-65; 75; 77-79; 97; 107-108; 122; 130; 147. Por. także L. Mirri, *La vita ascetica femminile in san Girolamo* [= diss. Pontificia Università San Tommaso d'Aquino], Roma 1992, *passim*; Tenże, *La dolcezza nella lotta. Donne e asceti secondo Girolamo* [= "Spiritualità occidentale"], Bose-Magnano 1996, *passim*.

⁷ Por. B. Degórski, *Św. Hieronim. Listy do Eustochium. Listy 22, 31, 108* [= "Źródła monastyczne" 33], Kraków-Tyniec 2004, 43.

żeńskiego monastycyzmu w Rzymie nie było pozbawione trudności, przeciwności i podejrzeń, które pochodziły ze strony nieprzyjaciół i przeciwników. Oskarżali oni św. Hieronima o nieczne zamysły względem kobiet, którymi duchowo kierował⁸

Niemniej jednak św. Hieronim się nie poddał. Z tego powodu słusznie może być uważany za ojca żeńskiego monastycyzmu w Rzymie. Przeszczepił on do Wiecznego Miasta ideały najstarszego monastycyzmu wschodniego, które później przeniósł także do Betlejem. Nie pozbawione to było jednak wielu trudności. Hieronim musiał walczyć przeciwko osobom, które ośmieszały życie mnisze. Walczył na przykład z Helwidiuszem – wielkim przeciwnikiem ascetyzmu chrześcijańskiego⁹ Jowinianem¹⁰ i Wigilancjuszem¹¹, którzy ukazywali monastycyzm jako coś zgoła nieużytecznego, pełnego pychy; jako ruch, który jest wielce niebezpieczny dla życia Kościoła.

Można bez przesady twierdzić, iż największą zasługą św. Hieronima jako krzewiciela monastycyzmu na Zachodzie i opiekuna mniszek i ascetek, którymi kierował, była właśnie obrona życia mniszego jako takiego. By osiągnąć ten cel, św. Hieronim napisał cenne dzieła. Były to pisma podkreślające szczególnie wagę dziewictwa Bogu poświęconego (chodzi tu przede wszystkim o długi "List" z 384 roku, który skierował do świętej Eustochium. List ten jest traktatem na temat wartości chrześcijańskiej czystości¹² Wyjaśnia on także, w jaki sposób mniszka powinna prowadzić życie ascetyczne). W innych dziełach św. Hieronim ukazuje wzorce, które mniszki powinny naśladować (chodzi tu szczególnie o trzy "Listy" z 384 roku napisane do św. Marceli, w których ukazuje przykład świętego życia Blezylly¹³, mówi o śmierci św. Lei¹⁴ i opisuje życie św. Azelli¹⁵).

Przekonany o wadze, jaką mają dla życia mniszego przykłady świętych ascetów, św. Hieronim pisze do Oceana o świętym życiu i śmierci św. Fabioli¹⁶; do Pryncypi – o życiu i śmierci św. Marceli¹⁷; do

⁸ Por. tamże, 43-44.

⁹ Por. Hieronymus, *Aduersus Heluidium de perpetua uirginitate Beatæ Mariæ*.

¹⁰ Por. Hieronymus, *Epistulae* 48-50; Tenże, *Aduersus Iouinianum*.

¹¹ Por. Tenże, *Epistula* 56; Tenże, *Epistula* 109; Tenże, *Contra Vigilantium*.

¹² Por. Tenże, *Epistula* 22.

¹³ Por. Tenże, *Epistula* 38.

¹⁴ Por. Tenże, *Epistula* 23.

¹⁵ Por. Tenże, *Epistula* 24.

¹⁶ Por. Tenże, *Epistula* 77.

¹⁷ Por. Tenże, *Epistula* 127

św. Eustochium – o życiu i śmierci jej matki, św. Pauli¹⁸ W "Liście" do Pammachiusza – wdowca, który postanowił żyć jako mnich¹⁹ – św. Hieronim wysławia radość życia mniszego, które wyróżnia się czystością i poświęceniem Bogu²⁰

Inną cechą charakterystyczną św. Hieronima jako opiekuna mniszek i mnichów rzymskich jest wielka waga, jaką przywiązywał do poznawania i zgłębiania Pisma świętego. Z dzieł Hieronimowych tryska wręcz miłość do objawionego słowa Bożego. Zalecał czytanie Biblii w językach oryginalnych (także po hebrajsku!). Mozolne i połączone z rozważaniem zgłębianie Pisma świętego miało być najważniejszym zajęciem mnichów i mniszek, którymi duchowo kierował²¹

Święty Hieronim napominał ponadto swych uczniów i swoje uczennice, by trwali w prawowiernej nauce Kościoła. Z tego powodu jawi się on jako szczególny przewodnik i kierownik mnichów, różny od mistrzów ascetycznych tamtych czasów. Jawi się jako przewodnik, który kocha Pismo święte, naśladuje Chrystusa czystego, posłusznego i ubogiego, za którym jego synowie i córki duchowne mieli radośnie postępować²²

Przypatrzmy się teraz pokrótce przynajmniej niektórym mniszkom rzymskim, którymi kierował św. Hieronim. Pierwszą znaną nam mniszką, która prowadziła już od 358 roku tego rodzaju życie Bogu poświęcone była św. Marcela²³. W jej ślady kilka lat później poszła Sofronia i inne pobożne niewiasty²⁴ Marcela pochodziła z rodziny senatorskiej i wielu jej przodków było konsulami²⁵ W bardzo młodym wieku pobrała się z Cerealem, który także szczyił się, iż jego przodkowie byli konsulami. Niestety, po zaledwie sześciu miesiącach małżeństwa św. Marcela owdowiała. Ponieważ była szczególnie piękna, bogata i cnotliwa, jej matka chciała, aby powtórnie wyszła za mąż. Ona jednak zapragnęła poświę-

¹⁸ Por. Tenże, *Epistula* 108.

¹⁹ Por. np. Tenże, *Epistula* 66.

²⁰ Por. także B. Degórski, *Św. Hieronim. Listy do Eustochium...*, dz. cyt., 45.

²¹ Por. Hieronymvs, *Epistula* 39, 1. Por. także T. Skibiński, *Mniszki i egzegetyki – kobieta a Pismo święte w świetle korespondencji świętego Hieronima*, w: *Kobieta w starożytności chrześcijańskiej* [= "Studia Antiquitatis Christianae" 14], Warszawa 1999, 83-91.

²² Por. B. Degórski, *Św. Hieronim. Listy do Eustochium...*, dz. cyt., 45-46.

²³ Por. L. Mirri, *La vita ascetica femminile in san Girolamo*, dz. cyt., 212-220; Taże, *La dolcezza nella lotta...*, dz. cyt., 132-138; B. Degórski, *Opaci okresu Teodozjańskiego*, art. cyt., 16-17; Tenże, *L' "abate" come pastore in epoca teodosiana*, art. cyt., 99.

²⁴ Por. G.M. Colombás, dz. cyt., 228.

²⁵ Por. Hieronymvs, *Epistula* 127, 1.

cił się całkowicie Chrystusowi²⁶ Chęć zostania mniszką przejawiała się szczególnie po jej spotkaniu ze św. Atanazym Aleksandryjskim i pod wpływem czytania jego *Vita S. Antonii*²⁷ Św. Atanazy zapoznał ją bowiem z najstarszym monastycyzmem egipskim, z Tebaidą, z klasztorami św. Pachomiusza²⁸ i z życiem dziewic i wdów chrześcijańskich²⁹ Św. Marcela wyrzekła się więc przepychu życia arystokratycznego, przywdziała ubogie odzienie³⁰ i rozpoczęła życie pokutnicze. Niemniej jednak z powodu lichego zdrowia nie odważyła się nigdy w pełni naśladować surowego życia mnichów wschodnich³¹

Święta Marcela pościła więc z umiarem. Nie jadła oczywiście nigdy mięsa, jak przystoi mnichom. Z powodu słabego żołądka piła jednak nieco wina³² Rozmawiała jedynie z wdowami czy dziewczycami poświęconymi Bogu, względnie z duchownymi, lub z mnichami. Robiła to jednak tylko w obecności swojej matki³³ Pomagała także ubogim. Pod kierunkiem św. Hieronima³⁴ stała się wytrawną znawczynią Pisma świętego. Ten młody wtedy jeszcze mnich i kapłan aż przez trzy lata wprowadzał ją w tajniki Biblii³⁵ Skutek był taki, iż nawet uczeni teologowie przychodzili do niej, by szukać właściwego zrozumienia słów Pisma świętego³⁶

Święta Marcela wraz ze współsiostrami zakonnymi założyła małą wspólnotę zakonną. Znajdowała się ona początkowo wewnątrz murów Rzymu. Później jednak przeniosła ją do *ager urbanus* pod Rzymem,

²⁶ Por. tamże, 127, 2 nn.

Por. Athanasius Alexandrinus, *Vita S. Antonii*, w: J.-P. Migne (wyd.), *Patrologiae cursus completus. Series Graeca* (dalej cyt. PG) 26, 837-976 (wydanie krytyczne znajduje się w: SCH 400).

²⁸ Co się tyczy stanu badań nad monastycyzmem pachomiańskim i nad samą "Regulą" św. Pachomiusza, por.: Th. Baumeister, *Der aktuelle Forschungsbestand zu Pachomiusregeln*, "Münchener Theologische Zeitschrift" 40 (1989), 313-321; A. Bober – W. Miliszkiewicz – M. Starowieyski (wyd.), *Pachomiana Latina* [= "Źródła monastyczne" 11], Kraków-Tyniec 1996; A. de Vogüé, *De Saint Pachôme à Jean Cassien. Études littéraires et doctrinales sur le monachisme égyptien à ses débuts* [= "Studia Anselmiana" 120], Roma 1996; Ph. Rousseau, *Pachomius. The Making of a Community in Fourth-Century Egypt* [= "The Transformation of the Classical Heritage" 6], California 1999, 87-104.

²⁹ Por. Hieronymus, *Epistula* 127, 5.

³⁰ Por. tamże, 127, 3-4, 6.

³¹ Por. B. Degórski, *Św. Hieronim. Listy do Eustochium...*, dz. cyt., 47.

³² Por. Hieronymus, *Epistula* 127, 4.

³³ Por. tamże, 127, 3.

³⁴ Por. tamże, 127, 4.

³⁵ Por. Tenże, *Epistulae*: 28-29; 34; 37; 127, 7.

³⁶ Por. Tenże, *Epistula* 127, 7.

gdzie miała posiadłość ziemską. Już jednak w 410 roku wspólnota ta przeniosła się znów w obręb murów Rzymu, aby ustrzec się przed najazdami barbarzyńców³⁷

W tym samym roku, gdy Alaryk zdobył Rzym³⁸, jego żołnierze weszli także do klasztoru św. Marcelego, w którym znajdowała się tylko ona sama i młoda mniszka Pryncypia, gdyż pozostałe zakonnice schroniły się w pobliskim kościele. Chcąc złupić klasztor, barbarzyńscy żołnierze zaczęli napastować Marcelę; wychłostali ją i obili kijami. Chcieli także zgwałcić Pryncypię. Ponieważ jednak Marcela stanowczo się temu przeciwstawiła, zostawili w spokoju młodą mniszkę. Zawiedli następnie obie mniszki do bazyliki św. Piotra, która w owym czasie była schronieniem dla wielu, którzy w niej korzystali z prawa azylu³⁹. Tu św. Marcela – stara i sponiewierana – oddała Bogu ducha, umierając na rękach Pryncypii⁴⁰.

Kolejną bohaterką żeńskiego życia mniszego w Wiecznym Mieście pod kierunkiem św. Hieronima była św. Paula⁴¹. Także ona pochodziła ze starej rzymskiej rodziny arystokratycznej⁴² i – zgodnie z ówczesnymi zwyczajami – bardzo młodo wyszła za mąż, poślubiając Toksocjusza, który szczycił się, że jest potomkiem sławnych Juliuszów⁴³ a więc, iż należy do rodziny pierwszego Cezara. Ze związku małżeńskiego św. Pauli z Toksocjuszem urodziło się pięcioro dzieci: Bleylla, Paulina, Eustochium, Rufina i Toksocjusz⁴⁴.

Będąc już mężatką, św. Paula chciała całkowicie poświęcić się Bogu. Wypełnienie tego pragnienia było jednak ograniczane arystokratycznym pochodzeniem św. Pauli. Musząc bowiem uczestniczyć czynnie w życiu społecznym i kulturalnym arystokracji rzymskiej, niejako z konieczności nosiła bogate stroje, używała kosmetyków, stroiła się w klejnoty itp.⁴⁵ Niemniej jednak coraz bardziej pociągало ją życie pokutnicze, umartwione, życie mnisze wiedzione tylko dla Chrystusa; życie, które ce-

Por. G.M. Colombàs, dz. cyt., 228.

³⁸ Por. Hieronimus, *Epistula* 127, 12.

³⁹ Por. tamże, 127, 13.

⁴⁰ Por. tamże, 127, 14.

⁴¹ Por. L. Mirri, *La vita ascetica femminile in san Girolamo*, dz. cyt., 150-153; tamże, 161-163; tamże, 185-190; tamże, 220-232; Taże, *La dolcezza nella lotta...*, dz. cyt., 139-148; B. Degórski, *Opaci okresu Teodozjańskiego*, art. cyt., 17-22; Tenże, *L' "abate" come pastore in epoca teodosiana*, art. cyt., 100-101; Tenże, *Św. Hieronim. Listy do Eustochium...*, dz. cyt., 48-50.

⁴² Por. Hieronimus, *Epistula* 108, 1, 1; tamże, 108, 3, 1.

⁴³ Por. tamże, 108, 4, 1.

⁴⁴ Por. tamże, 108, 4, 2.

⁴⁵ Por. tamże, 108, 15, 4.

chuje się ciepłem Ducha Świętego, nieograniczoną Jego wolnością, która pobudza do czynienia dzieł miłosierdzia względem bliźnich. Św. Paula postanowiła więc, iż zachowa czystość płciową, żyjąc w małżeństwie. Jej mąż – Toksocjusz – zgodził się na to dopiero wówczas, gdy Paula porodziła mu syna – także Toksocjusza⁴⁶. Od tej chwili Toksocjusz żył z Paulą w sposób czysty, bez stosunków płciowych. W ten sposób św. Paula mogła wreszcie kroczyć drogą rad ewangelicznych.

W 379 roku, mając trzydzieści dwa lata, została wdową⁴⁷. Mogła już żyć bez przeszkód jako mniszka. Zamieniła swój pałac na klasztor i stała się jego przełożoną. Nie przestała jednak opiekować się nadal swoimi dziełami. Przemieszczała się z mniszego chóru, gdzie przewodniczyła psalmodii, do komnaty, w której bawili się dzieci. Jej zaś pierwszymi mniszkami były kobiety, które dotychczas zamieszkiwały jej pałac: służące i niewolnice⁴⁸. Święty Hieronim był częstym gościem w domu św. Pauli. Odwiedzał także bardzo często pałac św. Marceli, gdzie pierwsze mnisze wspólnoty żeńskie Rzymu gromadziły się, aby słuchać jego wykładów biblijnych. Św. Paula przyprowadzała na nie także swoje córki. W ten sposób Blezylla i św. Eustochium oraz sama św. Paula rychło nauczyły się języków biblijnych i potrafiły rozumieć nie tylko biblijne teksty greckie, lecz także i hebrajskie⁴⁹.

W międzyczasie św. Paula odczuwała powołanie do całkowitego poświęcenia się Chrystusowi. Z tego powodu wraz z córką św. Eustochium przeprowadziła się do Ziemi świętej. Także bowiem jej córka czuła się powołaną do życia mniszego⁵⁰. Obie mniszki dotarły najpierw do Antiochii, gdzie spotkały się z ich mistrzem – św. Hieronimem⁵¹. Wypłynęły stąd do Ziemi świętej⁵². Najpierw jednak poznały kolebkę życia mniszego – Egipt⁵³. Założyły następnie w pobliżu Bazyliki Bożego Narodzenia w Betlejem klasztor żeński oraz schronisko dla pielgrzymów⁵⁴. Św. Paula kierowała tym klaszturem aż do końca życia, czyli do roku 404⁵⁵. Po jej śmierci wspólnocie przewodniczyła jej córka – św. Eustochium.

⁴⁶ Por. tamże, 108, 4, 2.

⁴⁷ Por. tamże, 108, 5, 1.

⁴⁸ Por. B. Degórski, *Św. Hieronim. Listy do Eustochium...*, dz. cyt., 49-50.

⁴⁹ Por. tamże, 50.

⁵⁰ Por. Hieronymvs, *Epistula* 108, 6, 3-5.

⁵¹ Por. tamże, 108, 7, 3. Por. także A. de Vogüé, *Histoire littéraire...*, I, dz. cyt., 91-106.

⁵² Por. Hieronymvs, *Epistula* 108, 8, 1 – 13, 6.

⁵³ Por. tamże, 108, 14, 1-3.

⁵⁴ Por. tamże, 108, 14, 4.

⁵⁵ Por. tamże, 108, 34, 1.

1. 2. Dalszy rozwój monastycyzmu rzymskiego

Dzieło krzewienia monastycyzmu w Rzymie przez św. Hieronima postępowo tak wspaniale, iż już w roku 397 sam Mnich-Biblista pisał:

“W naszych dniach Rzym zna rzeczywistość, której dzisiejszy świat nie znał. Wcześniej należeli do rzadkości mędrycy, możni, chrześcijanie należący do szlachty. Dzisiaj istnieje wielu mądrych mnichów, możnych i szlacheckich”⁵⁶

W roku zaś 412 tak pisał o Rzymie i jego okolicy:

“Powstało wiele klasztorów, w których żyją dziewice, a zastęp mnichów stał się bardzo liczny. Liczba tych, którzy służyli Bogu, była tak wielka, iż stało się przyczyną chluby to, co wcześniej było powodem wstydu”⁵⁷

Życie mnisze mocno wszczepiło się w środowisko arystokracji rzymskiej i przyciągało wielu wybitnych mężów, biskupów, a nawet papieży⁵⁸ Św. Augustyn z Hippony pisze w 387 roku, jak wyglądało życie w męskich klasztorach w Rzymie, które on nazywa *diuersoria*, a które istniały w czasie, gdy św. Hieronim opuścił Rzym i przeniósł się do Betlejem⁵⁹ W rzeczywistości istniało wówczas wiele klasztorów, które po-

Por. Hieronymvs, *Epistula* 66 [*Ad Pammachium de dormitione Paulinae*], 4. w: *Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum* (dalej cyt. CSEL) 54, 651: “Nostris temporibus Roma possidet quod mundus ante nesciuit. Tunc rari sapientes, potentes, nobiles christiani, nunc multi monachi sapientes, potentes, nobiles”

⁵⁷ Por. Tenże, *Epistula* 127 [*Ad Principiam uirginem*], 8, CSEL 56, 152: “Crebra uirginum monasteria, monachorum innumerabilis multitudo, ut pro frequentia seruientium deo, quod prius ignominiae fuerat, esset postea gloriae”

⁵⁸ Por. B. Degórski, *Simmaco sostenuto dal monachesimo romano? Appunti per una definizione dei rapporti tra i monaci e il loro vescovo*, w: G. Mele – N. Spaccapelo (wyd.), *Il papato di san Simmaco (498-514). Atti del Convegno Internazionale di studi, Oristano 19-21 novembre 1998* [= “Studi e Ricerche di Cultura Religiosa. Nuova Serie” 2], Cagliari 2000, 139.

⁵⁹ Por. Avgvstinvs Hipponensis, *De moribus Ecclesiae catholicae et de moribus Manichaeorum* 1, 70. Polskie tłumaczenie urywka dotyczącego mnichów (1. 64-73) w: *De moribus Ecclesiae catholicae et de moribus Manichaeorum*, pióra P. Nehringa, znajduje się w: Św. Augustyn, *Pisma monastyczne*, wprowadzenie: G. Lawless, wstęp i oprac.: P. Nehring, tłum.: P. Nehring – M. Starowieyski – R. Szaszka [= “Źródła monastyczne”, 27], Tyniec-Kraków 2002, 173-184.

wstały obok rzymskich wspólnot żeńskich⁶⁰ Rychło także sami biskupi poczęli krzewić monastycyzm, umacniając i normalizując obopólne odniesienie pomiędzy mnichami a ich pasterzami. Ruch mniszy wpisał się mocno w życie diecezji, a mnisi zostali poddani władzy miejscowego biskupa⁶¹

Zainteresowanie biskupów rodzącym się monastycyzmem widoczne było przede wszystkim w Italii. Biskupi tych obszarów jasno widzieli, iż ruch ten mógł przyczynić się walnie do umocnienia prawowiernej wiary, co nie zawsze było obecne w innych stronach chrześcijańskiego świata. Jeśli dzieje starożytnego monastycyzmu italskiego, oprócz nielicznych, sporadycznych wyjątków, nie znają przypadków jawnego, zaplanowanego przeciwstawiania się władzy kościelnej (co było stosunkowo częstym zjawiskiem wśród ascetów wschodnich oraz mnichów pryscylikańskich w Hiszpanii czy Galii), to taki obrót sprawy nie może być przypisywany wyłącznie temu, iż mnisi w Italii mniej zajmowali się zagadnieniami natury teologiczno-spekulatywnej. Wpływ na taki stan rzeczy miało też postępowanie samych biskupów, którzy częstokroć stawali w obronie życia mniszego przeciwko tym, którzy je ośmieszali⁶². Ponadto biskupi ci podkreślali wartość monastycyzmu dla życia Kościoła⁶³

Coraz bardziej rosnąca więź pomiędzy monastycyzmem zachodnim i stolicami biskupimi na terenie Italii osiągnęła szczyt wówczas, gdy sami biskupi Rzymu zaczęli zakładać mnisze wspólnoty. Tradycja ta rozpoczyna się od papieża Sykstusa III (432-440), który założył i kanonicznie erygował rzymski klasztor zwany *in Catacumbas*. Znajdował się on przy bazylice św. Sebastiana⁶⁴ przy starożytnej *Via Appia*. W następnych latach powstały kolejne fundacje mnisze przy znaczniejszych bazylikach rzymskich: klasztor świętych Jana i Pawła przy bazylice św. Piotra, zwany także: *Monasterium Maior* lub *Monasterium Magnum Basilicae Sancti Petri*, który założył prawdopodobnie papież św. Leon Wielki (440-461), jak przekazuje *Liber Pontificalis*. Tak czy inaczej, klasztor ten był już dobrze ukształtowany w VI wieku⁶⁵ Oprócz tego należy wymienić klasztor

⁶⁰ Por. G.M. Colombás, dz. cyt., 234.

⁶¹ Por. B. Degórski, *Simmaco...*, dz. cyt., 139.

Por. G. Penco, *Storia del monachesimo in Italia. Dalle origini alla fine del Medioevo* [= "Già e non ancora" 98], Milano 1983, 42.

⁶² Por. B. Degórski, *Simmaco...*, art. cyt., 139-140.

⁶⁴ Por. G. Ferrari, *Early Roman Monasteries. Notes for the history of the monasteries and convents at Rome from the V through the X century* [= "Studi di antichità cristiana" 23], Città del Vaticano 1957, 163-165; G. Penco, *Storia del monachesimo in Italia...*, dz. cyt., 26.

⁶⁵ Por. G. Penco, *Storia del monachesimo in Italia...*, dz. cyt., 31 e 120.

ad Sanctum Laurentium, który przylegał do bazyliki św. Wawrzyńca *in Agro Verano*, a fundację którego przypisuje się papieżowi Hilaremu (461-468). Jemu to przypisuje się także budowę klasztoru *ad Lunam*. Położenia tego klasztoru do dnia dzisiejszego nie udało się jednak dokładnie ustalić⁶⁶ Klasztor znajdujący się przy bazylice św. Wawrzyńca, był prawdopodobnie tym monasterem, który został później przemianowany na klasztor św. Szczepana *iuxta Lateranis*, a który założył papież Hilary⁶⁷

Fundacje klasztorów mniszych, których dokonywali biskupi Rzymu zacieśniały niewątpliwie między mnichami a władzą kościelną więź przyjaźni i wzajemnego zaufania. Mnisi zaś ze swej strony na pewno byli posłuszni swym biskupom, którzy troszczyli się o ich los, i chętnie przyjmowali wskazówki i przepisy dotyczące życia monastycznego. Miało to duże znaczenie tym bardziej, że najczęściej nie istniały wówczas dokładnie ustalone, spisane reguły zakonne⁶⁸

Biskupi Rzymu starali się ponadto ochraniać życie mnisze, widząc jego rolę i zadania w Kościele⁶⁹ I jeśli wydaje się mało wiarygodna wzmianka z *Liber Pontificalis*, według której papież Innocenty I (401-417) nadał rzymskim klasztorom konstytucje⁷⁰, to jednak musimy z pewnością przyjąć, iż biskupi Rzymu zabiegali o to, by kształtować i umacniać prawnie istniejące w Wiecznym Mieście wspólnoty mnisze. Oni sami często stawali się także duchowymi ich przewodnikami⁷¹

Można tu dla przykładu wspomnieć o posłudze liturgicznej, którą mnisi pełnili w rzymskich bazylikach⁷², a która to posługa przyczyniła się do coraz większego zaangażowania monastycyzmu na Zachodzie w liturgiczne i duszpasterskie życie Kościoła, jakże dalekie od zwyczajów pierwszych mnichów wschodnich, którzy żyli w całkowitym odosobnieniu i z dala od życia duszpasterskiego miejscowych wspólnot kościelnych. Należy także wspomnieć o innym rodzaju monastycyzmu, który krzewił św. Hieronim, a który opierał się nie tylko na Piśmie świętym i nauczaniu Kościoła, lecz także na zdobyczach kultury świeckiej, co stawiało go w opozycji względem pierwotnego monastycyzmu wschodniego. Przecież mnisi na Wschodzie z zasady gardzili wszystkim, co było

⁶⁶ Por. tamże, 234 e 235. Por. także G. Ferrari, dz. cyt., 162-164. 166-172. 184-189.

Por. G. Penco, *Storia del monachesimo in Italia...*, dz. cyt., 120.

⁶⁸ Por. G.M. Colombás, dz. cyt., 235.

⁶⁹ Por. G. Penco, *Storia del monachesimo in Italia...*, dz. cyt., 26.

⁷⁰ Por. *Liber Pontificalis*, w: L. Duchesne (wyd.), *Le Liber pontificalis*, I, Paris 1955, 234.

⁷¹ Por. B. Degórski, *Simmaco...*, art. cyt., 141.

⁷² Por. G.M. Colombás, dz. cyt., 235.

związane ze światem jako takim. Waga, jaką monastycyzm Hieronimowy i zachodni przywiązywał do znajomości Pisma świętego, języków biblijnych i naukowej metody egzegetycznej spowodowała, iż mnisi ci postawili Biblię w centrum duchowości i obrali ją za prawdziwą regułę życia⁷³. Mnisi i mniszki, którymi kierował Hieronim, stali się znawcami objawionego słowa Bożego i to do tego stopnia, iż u nich hierarchowie ówczesnego Kościoła oraz inni teolodzy częstokroć szukali wyjaśnienia trudnych ustępów biblijnych⁷⁴. Monastycyzm ten okazał się w ciągu dziejów jakby opoką i warownią chrześcijaństwa i kultury Europy.

Kultura oraz duch arystokratyczny, które cechowały najstarszy monastycyzm rzymski dają podstawę do tego, by odrzucić hipotezę, wedle której podczas schizmy laurencjańskiej po stronie papieża św. Symmachusa stanęła jedynie część niewykształcona Kościoła, oraz, aby potwierdzić, iż monastycyzm rzymski był silnym oparciem dla obrony prawowiernej nauki Kościoła. Nie należy bowiem do rzadkości, iż błędy doktrynalne czy dyscyplinarne w Kościele rodzą się z niewiedzy wiernych, zaś dobre przygotowanie teologiczne i wysoki poziom intelektualny stają się wspaniałymi sprzymierzeńcami w zachowaniu nieskażonej wiary.

Wymownym tego przykładem mogą być losy mnicha rzymskiego Arnobiusza Młodszeo, który w połowie V wieku był opatem. Pochodził z Afryki lacińskiej, był dobrze wykształconym i wybitnym pisarzem⁷⁵. Chociaż pierwotnie pociągały go myśli semipelagiańskie, to jednak szybko je porzucił: "Już w V w. Arnobiusz jest doskonałym przykładem tego, czym będzie mnich zachodni: chrześcijaninem, który żyje życiem Kościoła i jego świętą liturgią"⁷⁶.

Na podstawie jego życia można lepiej zrozumieć niektóre odłamy heterodoksyjne wewnątrz monastycyzmu rzymskiego, które starały się nadszarpywać reputację prawowiernych mnichów i podważać użyteczność całej tej instytucji⁷⁷. Już w połowie V wieku papież św. Leon Wielki wraz z innymi współczesnymi mu autorami zachęcał do rozpoznania tych "fałszywych mnichów"

⁷³ Por. Hieronymvs, *Epistula* 39 [*Ad Paulam, De morte Blesillae*], 1.

⁷⁴ Por. tamże, 127, 4; Tenże, *Epistula* 28 [*Ad Marcellam de diapsalmate*]; Tenże, *Epistula* 29 [*Ad Marcellam*]; Tenże, *Epistula* 34 [*Ad Marcellam*]; Tenże, *Epistula* 37 [*Ad Marcellam*]; Tenże, *Epistula* 127 [*Ad Principiam*], 7.

⁷⁵ Por. G.M. Colombás, dz. cyt., 236.

⁷⁶ G. Morin, *Arnobé le Jeune: Études, textes, découvertes*, I, Maredsous-Paris 1913, 368.

⁷⁷ Por. G.M. Colombás, dz. cyt., 236.

“Dobrze wiem, jak wielką miłością pałają i jaką wdzięczność winniśmy naszym świętym i prawdziwym mnichom, którzy nie gubią skromności ich profesji zakonnej i wykonują to, co ślubowali. Pyszni jednak i niespokojni, ci, którzy pogardzają kapłanami i szczycą się tym, nie powinni być uważani za sługi Chrystusa, lecz za żołnierzy antychrysta”⁷⁸

Monastycyzm rzymski w V wieku jawi się więc jako zjawisko żywotne, które wspaniale się rozwija i które nacechowane jest duchem pierwszych założycieli – ludzi ukształtowanych w twardej szkole ascetycznej, częstokroć zdobytej pod wpływem mistrzów wschodnich i obdarzonych charyzmatyczną mądrością.

1.3. Tłumaczenia łacińskie *Vita S. Antonii* św. Atanazego Aleksandryjskiego

*Vita S. Antonii*⁷⁹ jest niewątpliwie najślawniejszym dziełem monastycznym IV wieku. Na jej podstawie powstały bowiem inne, następne dzieła monastyczne także i na Zachodzie.

Grecki oryginał *Vita S. Antonii* napisał św. Atanazy Wielki prawdopodobnie w 357 roku, to znaczy: tuż po śmierci św. Antoniego Wielkiego, która nastąpiła w 356 roku. Dzieło to odegrało wielką rolę w przeobrażaniu monastycyzmu wschodniego z ubożego, niewykształconego, do którego należeli z zasady prości egipscy chłopci, w monastycyzm wykształcony, filozoficzny, a nawet arystokratyczny, gdyż sam św. Antoni ukazany został jako symbol wyrzeczenia się bogactwa i zaszczytów światowych na rzecz prawdziwej filozofii – Chrystusowej mądrości. Osobie św. Antoniego Wielkiego zawdzięczamy nie tylko liczny wzrost adeptów życia mniszego, lecz przede wszystkim wyniesienie na piedestał ideałów monastycznych.

Pojawienie się *Vita S. Antonii* na Zachodzie łączy się ściśle z przekładami łacińskimi tegoż dzieła. Przekładów tych było aż dwa i oba

⁷⁸ Leo Magnvs, *Epistula* 109 [*Ad Iulianum, episcopum Coensem*], 2, w: J.-P. Migne (wyd.), *Patrologiae cursus completus. Series Latina* (dalej cyt. PL) 54, 1015: “Non ignoro quid charitatis et gratiae filiis nostris sanctis et veris monachis debeatur, qui professionis suae modestiam non relinquunt, et quod proposito voverunt, moribus exsequuntur. Superbi autem et inquieti, qui sacerdotum contemptu et iniuriis gloriantur, non servi Christi, sed Antichristi milites sunt habendi [...]”

⁷⁹ Por. PG 26, 837-976 (wydanie krytyczne: SCH 400).

pojawiły się prawie zaraz po napisaniu oryginału greckiego. W rzeczywistości posiadamy najstarszy przekład anonimowy⁸⁰ który cechuje się niewolniczą wręcz wiernością oryginałowi greckiemu. Język łaciński tego tłumaczenia jest chropowaty, nieladny, a to zarówno z powodu, jak się wydaje, małej kultury tłumacza, jak i ze względu na trudność obiektywną związaną ze specyficznym słownictwem rodzącego się monastycyzmu, którego nie było oczywiście w słowniku łacińskim (wystarczy pomyśleć o takich słowach jak: *anachoreta*, *monachus*, *eremita* itp., które tłumacz jedynie przepisał, przeliterował, dając im końcówki łacińskie). Drugie tłumaczenie powstało około 370 roku. Dokonał go Ewagriusz z Antiochii⁸¹ Był on człowiekiem wykształconym i przyjacielem św. Hieronima. Miał wschodnie pochodzenie, lecz przez wiele lat mieszkał w Italii. Jego łacińskie tłumaczenie *Vita S. Antonii* jest bardzo ładne i wywarło wielki wpływ na rozwój łaciny monastycznej. Przekład ten jednak jest często parafrazą oryginału greckiego. Dzięki właśnie pięknu języka łacińskiego to drugie tłumaczenie wyparło prawie całkowicie pierwotny przekład anonimowy.

Także w świecie łacińskim *Vita S. Antonii* przyczyniła się walenie do rozwoju monastycyzmu. Sam św. Augustyn zaświadcza o wpływie, który *Vita S. Antonii* wywarła na jego nawrócenie⁸² Prawdopodobnie Biskup Hippony ma tu właśnie na myśli nie oryginał grecki, lecz przekład, którego dokonał Ewagriusz z Antiochii.

2. Monastycyzm na pozostałych obszarach Italii

2. 1. Monastycyzm na wyspach

Odnosnie do monastycyzmu na pozostałych obszarach Italii mamy tylko bardzo skąpe wiadomości⁸³ Niemniej jednak, opierając się na nich, możemy stwierdzić, iż monastycyzm na wyspach Italii znajdował się w rozkwicie. Z zasady mieszkali tam pustelnicy, gdyż wyspy stanowiły naturalne schronienie dla tych, którzy chcieli żyć sam na sam z Bogiem, unikając zakłóceń związanych z najazdami barbarzyńców czy innych intruzów. Już w 360 roku prowadził życie mniszę na wyspie o nazwie Gal-

⁸⁰ Wydane przez: G. Garitte, Bruxelles-Roma 1939; H. Hoppenbrouwers, Nijmegen 1960; G.J.M. Bartelink [= "Vite dei Santi" 1], [s. 1.], 1974.

⁸¹ Por. PG 26, 837-976.

⁸² Por. Avgustinvs Hipponensis, *Confessiones* 8, 6, 14.

⁸³ Por. G.M. Colombás, dz. cyt., 236.

linara św. Marcin z Tours. Czynił to w towarzystwie jakiegoś bliżej nam nieznanego kapłana⁸⁴ Wyspa ta znajduje się przy wybrzeżu Ligurii na wprost dzisiejszej miejscowości Albenga. Innymi wyspami, na których żyli mnisi były Gorgona i Capraia. Tych gorliwych mnichów tak lajał po-gański poeta rzymski Rutyliusz Namacjan:

“[...] ludzie, którzy unikają światła. Z imienia greckiego zwą się mnichami, gdyż chcą żyć samotnie i bez świadków. Boją się dóbr Fortuny z obawy o przyszłe szkody. Któż jednak czyni się samostannie nieszczęśliwym, by nie był nim w przyszłości? Jakaż to jest głupota mózgu zwichrowanego, która – podczas gdy boi się zła – nie może także znieść dobra?”⁸⁵

Święty Hieronim latem 400 roku, będąc w Betlejem i pisząc pośmiertną pochwałę św. Fabioli, wspomina także mnichów, którzy mieszkali na wyspach Morza Tyrreńskiego:

“Rzym stał się jednak zbyt ciasny dla jej działalności dobroczynnej. Przebiegła więc wyspy. Morze Tyrreńskie i prowincję Wolsciów, zaułki trudno dostępnych wybrzeży i pełne jaskiń, do których udają się małe grupy mnichów [...]”⁸⁶

Inne wiadomości o pustelnicztwie wyspiarskim w tym okresie dotyczą św. Mamiliana. Dzięki tzw. *Vita S. Senzii presbyteri*⁸⁷ która po-

⁸⁴ Por. Sulpicivs Severvs, *Vita S. Martini* 6, 5.

⁸⁵ Rvttilivs Clavdivs Namatianvs, *De reditu suo siue liber Gallicus* 1, 440-446, in http://www.fh-augsburg.de/~harsch/Chronologia/Lspost05/Namatianus/nam_red1.html (16.08.2010): “[...] sqaulet lucifugis insula plena viris. || Ipsi se monachos Graio cognomine dicunt. || quod soli nullo vivere teste volunt. || Munera fortunae metuunt, dum damna verentur. || Quisquam sponte miser, ne miser esse queat? || Quenam perversi rabies tam stulta cerebri, || dum mala formides, nec bona posse pati?” Por. także M. Starowieyski, *Les témoins de Dieu. Les moines de l'antiquité tardive et l'évangélisation*, w: B. Luiselli (wyd.), *Saggi di storia della cristianizzazione antica e altomedievale* [= “Biblioteca di Cultura Romanobarbarica”, 8], Roma 2006, 184-185.

⁸⁶ Hieronymvs, *Epistula* 77 [*Ad Oceanum, de morte Fabiolae*], 6, w: J.B. Valero (wyd.), *San Jerónimo. Epistolario* [= “Biblioteca de Autores Cristianos”, 530], I, Madrid 1993, 786 (tłum. włoskie: S. Cola [wyd.], *San Girolamo. Le Lettere*, II, Roma 1997, 350): “Angusta misericordiae Roma fuit. Peragrabat ergo insulas, Etruscum mare. Vulscorumque prouinciam, et reconditos curuorum litorum sinus, in quibus monachorum consistunt chori [...]”

⁸⁷ Wydane w: *Acta Sanctorum* (Maius), VI 70-72. Por. także C. Curti, *La “Vita” di San Senzio di Blera*, Viterbo 1979.

wstała nie wcześniej niż VI-VII wieku, dowiadujemy się, iż św. Mamilian był biskupem Palermo na Sycylii w V wieku i został porwany przez króla Wandalu Genzeryka (krótco po złupieniu Rzymu w 410 roku). Unikając w cudowny sposób niewoli i chroniąc się najpierw na Sardynii, zaczął szukać jakiegoś samotnego miejsca, w którym mógłby żyć bogomyślnie.⁸⁸ Następnie, w towarzystwie mnichów Eustachiusza, Infanta i Gobuldea,⁸⁸ zamieszkał na wysepce tyrreńskiej, którą Grecy zwali "Artemizja", a Rzymianie – *Mons Iouis*, a która z powodu na przebywanie na niej tegoż świętego biskupa i pustelnika została później nazwana "Montecristo". Na tej wyspie św. Mamilian żył jako pustelnik aż do śmierci, która nastąpiła prawdopodobnie 15 września 460 roku⁸⁹

Z wyspą Noli wreszcie – położoną także na wybrzeżu Ligurii – związane są dzieje biskupa Kartaginy – Eugeniusza, który zmarł w 505 roku⁹⁰

2. 2. Monastycyzm na Półwyspie

Najstarszy monastycyzm w Italii istniał także oczywiście na Półwyspie. Niemniej jednak posiadamy o nim skąpe wiadomości. Znamy klasztor w Montelucio, który znajduje się blisko Spoleto, a który pochodzi z IV wieku. Założyli go mnisi syryjscy: Eleuteriusz, Jan i Izaak, którzy zbiegli przed prześladowaniami ze strony monofizyckiego cesarza Anastazego Dikora (491-518). Mnisi ci przybyli do Spoleto i spędzili aż trzy dni na modlitwie w jednym z kościołów tegoż miasta. Wzbudziło to podziw miejscowej ludności, która podarowała im ziemię i pieniądze, aby wybudowali klasztor. Jednak mnich Izaak zbiegł do Montelucio, gdzie zaczął żyć jako pustelnik. Sposób jego ascetycznego życia pociągnął kilku jego ziomków, ale także miejscową ludność. Skupił on ich na sposób ławry pustelniczej, która miała stać się później (ok. 528 roku) klasztorem św. Juliana. Życie pustelników z Montelucio miało klasyczną, mniszą postać: odosobnienie, modlitwa, pokuta, praca ręczna, brak spisanej reguły mniszej, gdyż regułą było samo życie ascetyczne i przykład oraz nauczanie mnicha Izaaka. Zakonnik ten był także powiernikiem i mistrzem innych mnichów. Pomógł między innymi Gregorii w spełnieniu chęci zamieszkania w klasztorze przy kościele Najświętszej Maryi Panny w Rzymie. Także Eleuteriusz zawdzięcza pomocy Izaaka założenie w 535 roku

⁸⁸ Por. G.M. Colombás, dz. cyt., 237.

⁸⁹ Por. A. Amore, *Mamiliano, vescovo di Palermo (?)*, w: *Bibliotheca Sanctorum*, VIII, Roma 1967, 617-619.

⁹⁰ Por. G.M. Colombás, dz. cyt., 237.

klasztoru św. Marka w Spoleto; jedyne go klasztoru, który przetrwał najeżdzy Longobardów. Klasztor ten był oparciem dla wielu ówczesnych ascetów. Tym właśnie świętym mnichom – przyjaciółom Izaaka i św. Grzegorza Wielkiego – zawdzięczamy wiele informacji o założycielu klasztoru w Montelucio. Izaak był człowiekiem skromnym, pokutnikiem, miłego usposobienia, cierpliwym, ubogim. Gdy zmarł około 552 roku, jego mnisza cęła przekształciła się w klasztor wraz z kościołem ozdobionym syryjskimi elementami⁹¹

Mnisze dzieło Izaaka kontynuował jego uczeń, Marcjalis, i inni opaci, którzy kierowali klasztorom. Nawiązywali oni do ich świętego fundatora i do tradycji rodziny zakonnej, która stale się powiększała. Nawet wtedy, gdy klasztor stał się już sławny, wielu jego pustelników było jeszcze z nim związanych⁹²

Także św. Euzebiusz – biskup Vercelli (biskup od 345 roku; zmarł w roku, który nam nie jest znany, a który należy umieścić w latach 370-371) – krzewił życie pustelnicze w swej diecezji, szczególnie na górach Oropy⁹³. Stało się to bardzo prawdopodobnie pod wpływem jego zesłania do Tebaidy, gdzie dobrze poznał najstarszy monastycyzm koptyjski.

Pod koniec IV wieku w pobliżu miejscowości Terracina na wybrzeżu morza wznosił się klasztor *Pinetum*, gdzie zatrzymał się Rufin z Akwilei. Przełożony tego klasztoru, Ursacjusz, poprosił Rufina o przetłumaczenie z greki na łacinę "Reguły" św. Bazylego Wielkiego⁹⁴

Na początku V wieku biskup i mnich syryjski, Wawrzyniec, założył klasztor w Farfie w Sabinie, który stał się później sławnym opactwem benedyktyńskim, które zachowało się do naszych dni⁹⁵. Wawrzyniec przybył do Italii z jedenastoma mnichami. Najstarszy dokument, który mówi o tym mnichu, to przywilej udzielony w 705 roku przez papieża Jana VII niejakiemu Tomaszowi – odnowicielowi klasztoru w Farfie. Na początku tej bulli papież stwierdza, że klasztor ten został założony właśnie przez: *Laurentius quondam episcopus venerandae memoriae de peregrinis veniens in feudo, qui dicitur Acutianus, territorii Sabinensis*⁹⁶

Jak widać, informacja ta jest bardzo krótka i (niestety!) niezbyt dokładna, by można ustalić czas czy miejsce, z którego pochodził Wawrzyniec (*de peregrinis*). Inne szczegóły dotyczące tego opactwa pochodzą

⁹¹ Por. Gregorius Magnus, *Dialogorum libri* 3, 14.

⁹² Por. <http://www.jesuscarrtas.191.it/santi.htm> (16.08.2010).

⁹³ Por. G.M. Colombás, dz. cyt., 237.

⁹⁴ Por. Rufinus, *Prologus in Regulam Sancti Basilii*.

⁹⁵ Por. G.M. Colombás, dz. cyt., 237.

⁹⁶ *Bullarium Romanum*, I, Taurini 1857, 213.

z późniejszych kronik. Są to: *Libellus constructionis Farfensis* bezimien-
nego autora z XI wieku⁹⁷ i *Chronicon Farfense* Grzegorza z Catino⁹⁸,
który także pochodzi z XI wieku. Według tych źródeł, pochodzący z Syrii
Wawrzyniec opuścić ojczyznę wraz z siostrą Zuzanną i uczniami – Janem
i Izaakiem. Przybył do Rzymu, a następnie – do Sabiny, gdzie został bi-
skupem (prawie z pewnością można powiedzieć, że został biskupem *For-
um Nouum*; jest to dzisiejsze Vescovio). Pozostawiwszy następnie tę po-
sługę, założył klasztor w miejscu poświęconym bogini Wakuny. Mogło to
nastąpić w V lub w VI wieku. Wzmiankę o biskupie, który - pozostawiw-
szy swą posługę - założył klasztor w Farfie, znajdujemy także u św. Pio-
tra Damianiego⁹⁹

Jednym z najbardziej znanych towarzyszy biskupa i mnicha syryj-
skiego, Wawrzyńca, był Eutycejusz. Osiadł on w Val Castoriana w pobliżu
Nursji i żył tam do śmierci. Umarł w pierwszych dziesiątkach VI wieku.
Znamy jego życiorys dzięki "Dialogom" papieża św. Grzegorza Wielkie-
go¹⁰⁰ Doświadczwszy wraz z Florencjuszem życia pustelniczego w pro-
wincji Nursji, Eutycejusz został opatem klasztoru w Val Castoriana. Kie-
rował nim przez wiele lat i klasztor ten od niego wziął imię. Gdy Euty-
cejusz został opatem, Florencjusz dalej żył jako pustelnik. Czując się jed-
nak samotnym, poprosił Pana Boga, by przysłał mu towarzysza. Spotkał
wówczas niedźwiedzia, któremu nakazał, aby zaprowadzał na pastwisko
cztery lub pięć owiec. Zwierzę zrobiło to wiernie. Czterech jednak mni-
chów Eutycejusza, zazdroszcząc cudów, które dokonywał Florencjusz, za-
biło niedźwiedzia. Eutycejusz poszedł wówczas, by pocieszyć swego sta-
rego towarzysza. Niemniej jednak Florencjusz dogłębnie zasmucony
śmiercią niedźwiedzia, poprosił Boga, aby surowo ukarał winowajców.
Tak też się stało: dosięgła ich tajemnicza choroba i wszyscy zmarli. Po
śmierci Eutycejusza Florencjusz przeniósł się prawdopodobnie do Foligno,
gdzie zmarł ok. 540 roku.

Dla krzewienia najstarszego monastycyzmu w Italii miał znaczny

⁹⁷ Por. U. Balzani (wyd.), *Il "Chronicon Farfense" di Gregorio di Catino: precedono la "Constructio Farfensis" e gli scritti di Ugo di Farfa (sec. IX-XII)* [= "Fonti per la storia d'Italia", 33], Roma 1903.

⁹⁸ Por. U. Balzani (wyd.), *"Chronicon Farfense" di Gregorio di Catino* [= "Fonti per la storia d'Italia", 39], Roma 1903.

⁹⁹ Por. Petrus Damianus, *De abdicatione episcopatus* 1, PL 145, 425 AB; Tenże, *Apologeticus ob dimissum episcopatum* 2, PL 145, 445 AB.

¹⁰⁰ Por. Gregorius Magnus, *Dialogorum libri* 3, 15. Posiadamy polski przekład tegoż dzieła: Św. Grzegorz Wielki, *Dialogi*, przekł.: E. Czerny – A. Świderkówna, wstęp: A. de Vogüé, komentarz i oprac.: M. Starowieyski [= "Źródła monastyczne" 23], Tyniec-Kraków 2000.

wpływ także św. Seweryn – sławny apostoł *Noricum*. Znany jego życie dzięki dziełu *Commentatorium uitae Sancti Seuerini*, które napisał Eugippiusz¹⁰¹ Seweryn był z pochodzenia Rzymianinem, ale w młodości doświadczył życia pustelniczego na Wschodzie. Chociaż był świeckim, to jednak około 455 roku poczuł się powołany do ewangelizacji *Noricum*. Początkowo żył pod przewodnictwem starego pustelnika, a potem rozpoczął swe apostołskie dzieło. To jego apostołstwo spowodowało jednak zazdrość miejscowego duchowieństwa. Seweryn skierował się więc do *Flauianis* (Mautern nad Dunajem), które rychło miało stać się ważnym ośrodkiem jego apostołskiego posłannictwa. Św. Seweryn jednak dalej pielęgnował swe powołanie pustelnicze. Wybudował sobie mały klasztor, który położony był w pobliżu miasta. Jego surowe i przykładne życie mnisze przyciągnęło szybko wielu uczniów pochodzących zarówno z ludności miejscowej, jak i z Rzymian, czy obcokrajowców. To jednak zakłóciło pustelniczą ciszę Seweryna. Z tego powodu wiele razy podczas swego życia opuszczał to miejsce. Założył także klasztor w *Batauis*, do którego mógł spokojnie się przenosić, szukając ciszy. Chciano ustanowić go biskupem, lecz się na to nie zgodził. Był także sędzią w sprzeczkach pomiędzy Rzymianami, jak i wśród miejscowej ludności. Św. Seweryn zmarł 8 stycznia 482 roku. Kilka lat później, gdy Odoaker przeniósł do Italii ludność *Noricum*, współbracia św. Seweryna wzięli ze sobą jego ciało, które w 488 roku złożyli w ich nowym klasztorze położonym w *Castellum Lucullanum* (jest to dzisiejsze Pizzofalcone w pobliżu Neapolu)¹⁰²

Monastycyzm był już w owym czasie szeroko rozpowszechniony w Italii. Według tego, co mówi św. Ambroży z Mediolanu, to właśnie św. Euzebiusz, biskup Vercelli, w roku 363 zainicjował na Zachodzie ten ro-

¹⁰¹ Por. Evgippivs, *Commentatorium uitae Sancti Seuerini*, SCh 374 (wydany przez: Ph. Régerat). Co się tyczy św. Seweryna, por. np.: H.J. Diesner, *Severinus und Eugippius, Kirche und Staat im spatrömischen Reich*, Berlin 1964; R. Noll (wyd.), *Eugippius – Das Leben des hl. Severin*, Passau 1981; F. Drączkowski, *Święty Seweryn Apostoł Norikum*, "Vox Patrum" 4 (1983), 81-87; K. Obrycki (wyd.), *Eugippiusz. Dzieła (Życie św. Seweryna, Regula Eugippiusza, Wypisy z dzieł św. Augustyna)* [= "Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy" 32/1], Warszawa 1985; Ph. Régerat, *Introduction*, w: Tenże, (wyd.), *Eugippe. Vie de Saint Séverin* [= SCh 374], Paris 1991, 8-15. 122-135; K. Obrycki (wyd.), *Eugippiusz. Żywot św. Seweryna. Regula* [= "Źródła monastyczne" 13], Tyniec-Kraków 1996; W. Pohl – M. Diesenberger (wyd.), *Eugippius und Severin. Der Autor, der Text und der Heilige* [= "Österreichische Akademie der Wissenschaften, Philosophisch-historische Klasse, Denkschriften", 297], Wien 2001.

¹⁰² Por. F. Drączkowski, *Święty Seweryn Apostoł Norikum*, art. cyt., 81-87; Ph. Régerat, *Introduction*, art. cyt., 8-15. 122-135; K. Obrycki (wyd.), *Eugippiusz. Żywot św. Seweryna. Regula*, dz. cyt., *passim*; W. Pohl – M. Diesenberger (wyd.), dz. cyt., *passim*.

dzaj życia ascetycznego¹⁰³ Można to wyjaśnić w ten sposób, iż św. Eusebiusz wcześniej został zesłany na wygnanie na Wschód z powodu obrony wiary nicejskiej przeciwko Ariuszowi i właśnie tu, na Wschodzie, poznał bliżej rodzący się monastycyzm. Ten rodzaj ascezy rozprzestrzenił się rychło w innych krajach zachodnich. Stało się to szczególnie dzięki działalności wielu kapłanów wychowanych w Vercelli, którzy częstokroć stali się później biskupami licznych miast w Północnej Italii¹⁰⁴

Rodzący się monastycyzm w Italii krzewili także inni biskupi: Wincenty z Kremony, Wiktor z Turynu, Innocenty z Tortony, Ennodiusz z Pawii, Feliks z Pesaro, Piotr Chryzolog z Rawenny, Feliks z Bolonii. Założyli bowiem męskie klasztory w swoich miastach biskupich, lub troszczyli się o wspólnoty już istniejące. W owym czasie istniały także klasztory żeńskie w Mediolanie, Weronie, Placencji, Pawii, Vercelli i w innych miejscowościach¹⁰⁵ Dziejopis Sozomen podaje także, iż pewien biskup egipski, który wcześniej żył jako mnich, prowadził życie wspólnotowe wraz ze swoim duchowieństwem¹⁰⁶

Ukazując najstarszy monastycyzm w Italii, musimy wreszcie za-trzymać się także na Eugipiuszu i na jego "Regule"¹⁰⁷ Pokorne życie tego prawodawcy monastycznego łączy się z gwałtownymi przemianami politycznymi owego czasu, które często zmieniały kształt geopolityczny V i VI wieku. Wędrowki ludów i towarzyszący im chaos społeczno-kulturalny, który zmierzał jednak do ukształtowania się nowej, średnio-wiecznej cywilizacji, stanowią niewątpliwe tło dla zrozumienia mentalności Eugipiusza, o którym jednak zachowały się skąpe wiadomości¹⁰⁸

Eugipiusz spotkał św. Seweryna prawdopodobnie jeszcze w młodym wieku. Istnieją pod tym względem także przeciwne opinie. Trzeba jednak stwierdzić, że sama *Vita*¹⁰⁹ z której tryska podziw ucznia względem mistrza, skutecznie im zaprzecza. Rozważane poszlaki przez badaczy odnośnie do znajomości św. Seweryna z Eugipiuszem mogą świad-

¹⁰³ Por. Ambrosius Mediolanensis, *Epistula* 63, 66, Pl. 16, 1207; Tenże, *Sermo de natali Sancti Eusebii Vercellensis episcopi*, Pl. 17, 719.

¹⁰⁴ Por. G.M. Colombás, dz. cyt., 240.

¹⁰⁵ Por. tamże, 239.

¹⁰⁶ Por. Sozomenus, *Historia ecclesiastica* 6, 31.

¹⁰⁷ Wydanie krytyczne *Regula Eugipii* znajduje się w: F. Villegas – A. de Vogüé (wyd.), *Eugipii Regula* [= CSEL 87], Vindobonae 1976. Przekład włoski znajduje się w: B. Degórski – L. Mirri, *Eugippio. La Regola* [= "Collana di Testi Patristici", 183], Città Nuova Editrice, Roma 2005. W tej ostatniej książce znajduje się najbardziej obszerna bibliografia dotycząca tejże *Regula* (por. 45-53).

¹⁰⁸ Por. B. Degórski – L. Mirri, *Eugippio*..., dz. cyt., 11.

¹⁰⁹ Por. Evgippus, *Commentatorium uitae Sancti Seuerini*.

czyć, iż ten ostatni miał około piętnastu lat, gdy zmarł św. Seweryn, a było to 8 stycznia 482 roku. Na tej podstawie można ustalić, że Eugipiusz urodził się ok. 467 roku. Życie jego zbiega się następnie ze wspólnotą mniszą św. Seweryna. Był on na pewno świadkiem ekshumacji ciała Seweryna w 488 roku, kiedy to miano je przenieść do Italii¹¹⁰

Po postoju w *Mons Feleter* (dziś: San Leo w Romanii), gdzie Eugipiusz miał sposobność poznania życia mniszego w okolicy San Marino, jak sam podaje w Liście do Paschazjusza¹¹¹, cały mniszy zastęp za pontyfikatu papieża Gelazego (492-496) przeniósł się w pobliże Neapolu. Relikwie św. Seweryna zajaśniały cudami i pewna pobożna arystokratka owego miasta zaprosiła tę wspólnotę, aby zamieszkała w wili Lukullusa. Kiedy Wandalowie zaczęli napadać na wybrzeża Kampanii, silnie to miejsce obwarowano i wówczas pojawiła się nazwa: *Castellum Lucullanum*. Miejsce to około dwudziestu lat później (być może ok. roku 496) stało się klasztorem, w którym spoczęły relikwie św. Seweryna, i w którym zamieszkała jego mnisza wspólnota¹¹²

Następcami tego sławnego opata z *Noricum* byli mnisi i kapłani Lucyl i Marcjan. Po śmierci tego ostatniego wspólnota wybrała na opata Eugipiusza. Wiemy, że przyjął on święcenia kapłańskie nie później niż w 509 roku, a w roku 511 napisał żywot św. Seweryna¹¹³. Był już wówczas opatem klasztoru w *Lucullanum*. Ostatnia, pewna wiadomość, która go dotyczy, pochodzi z roku 533 i znajduje się w Liście skierowanym do niego przez diakona z Kartaginy – Ferranda, który między innymi pisze, iż przesyła klasztorowi dzwon, aby Eugipiusz mógł zwoływać za jego pomocą swych mnichów na modlitwę¹¹⁴. Wzmianka ta jest bardzo ważna, gdyż można na jej podstawie ustalić datę napisania "Reguły" monastycznej Eugipiusza. W "Regule" tej jest bowiem mowa nie o dzwonie, lecz

¹¹⁰ Por. H.J. Diesner, *Severinus und Eugippius...*, dz. cyt., 154-167; I. Gobry, dz. cyt., 657-667. 711-717; B. Degórski – L. Mirri, *Eugippio...*, dz. cyt., 12-13.

¹¹¹ Por. Evgippivs, *Epistula ad Paschasium*, 1.

¹¹² Por. E. Gibbon, *Storia della decadenza e caduta dell'Impero romano*, II, Torino 1967, 1318-1326; B. Degórski – L. Mirri, *Eugippio...*, dz. cyt., 13.

¹¹³ Por. Evgippivs, *Commentatorium uitae Sancti Seuerini*, Sch 374.

¹¹⁴ Por. Ferrandvs Carthaginensis, *Epistula* 11, PL 4, 38. Z roku 533 jest niewątpliwie *Epistula* 4 [*Epistula dogmatica aduersus arrianos aliosque haereticos*], PL 4, 22-36. Jest to krótki traktat dogmatyczny, o który poprosił go Eugipiusz, by mieć dodatkowe wskazówki co do różnic w wierze między katolikami a arianami. Tekst poprzedza opis ostatnich dni życia biskupa św. Fulgencjusza z Ruspe. Dokument ten jest wydany także w urywkach w: PL 67, 908-910 pod tytułem: *De essentia Trinitatis uel de duabus Christi naturis*.

o "uderzonym sygnale", który wzywa mnichów na liturgię¹¹⁵ Ponieważ, jak powiedzieliśmy, wzmianka o dzwonie w Liście diakona Ferranda pochodzi z roku 533, *Regula* Eugipiusza musiała powstać przed tym rokiem, gdyż – w przeciwnym razie – mówiłaby nie o "uderzonym sygnale", lecz wprost już o dzwonie¹¹⁶

Kasjodor, wspominając Eugipiusza w swych *Institutiones*, mówi o nim w czasie przeszłym; a to jego dzieło pochodzi z 543 względnie 544 roku. Kasjodor wielce wychwala mnisze cnoty Eugipiusza i mówi, że – aczkolwiek jego wykształcenie nie opierało się na znajomości pisarzy pogańskich – to jednak dobrze znał Biblię¹¹⁷ W rzeczywistości Eugipiusz był człowiekiem wykształconym; i to nie tylko jeśli chodzi o znajomość Pisma świętego. Możemy założyć, iż jego rodzice byli pochodzenia rzymskiego, gdyż w *Commentatorium uitae Sancti Seuerini* nazywa "Barbarzyńcami" tych, którzy nie byli Rzymianami. Nie jest wykluczone, iż Eugipiusz urodził się w prowincji *Noricum*, gdyż dobrze znał różne uwarunkowania i zwyczaje tej krainy. Chociaż niekiedy zarzuca mu się nieudolność w pisaniu i złą znajomość sztuki krasomówczej¹¹⁸, to jednak można go cenić ze względu na zdolności literackie. Pod pozornie nieudolnym stylem łacińskim kryje się dbałość o piękno szaty językowej. *Commentatorium uitae Sancti Seuerini* i *Regula* są tego dowodem¹¹⁹

Biskup św. Fulgencjusz z Ruspe pisze o dobrze zaopatrzonej bibliotece klasztoru w *Lucullanum* w dzieła chrześcijańskich pisarzy, a przyczynił się do tego sam Eugipiusz¹²⁰ Wśród cennych dzieł, które znajdowały się w tej bibliotece, były rękopisy listów i dzieł św. Augustyna z Hippony, oraz egzemplarz Ewangelii przypisywany św. Hieronimowi. Nie brakowało w niej także cennych dzieł wschodnich pisarzy chrześcijańskich, gdyż Eugipiusz znał Dionizego Małego i zwrócił się do niego, prosząc o przekład na łacinę dzieł św. Bazylego Wielkiego i św. Grzegorza z Nyssy¹²¹

¹¹⁵ Por. Evgippivs, *Regula* 19, 1; 36, 2.

¹¹⁶ Por. B. Degórski – L. Mirri, *Eugippio...*, dz. cyt., 14.

¹¹⁷ Por. Cassiodorus, *Institutiones* 23.

¹¹⁸ Por. Evgippivs, *Epistulae ad Paschasium* 3-4. Jest to wstęp do *Commentarium uitae Sancti Seuerini*. Por. K. Obrycki (wyd.), *Eugipiusz. Dzieła...*, dz. cyt., 11-27.

¹¹⁹ Por. B. Degórski – L. Mirri, *Eugippio...*, dz. cyt., 15.

¹²⁰ Por. Fulgentius Ruspensis, *Epistula* 5. Por. także K. Obrycki (wyd.), *Eugipiusz. Żywot...*, dz. cyt., 11-16.

¹²¹ Por. M. Palma, *Nonantola e il Sud*, "Scrittura e civiltà" 3 (1979), 77-88; M.M. Gorman, *Chapter Headings for "De Genesi ad Litteram"*, "Revue des Études Augustiniennes" 26 (1980), 99-104; Ph. Régerat, *Introduction*, w: Tenże, (wyd.), *Eugippe. Vie de Saint Séverin* [= SCh 347], Paris 1991, 12-14.

Wszystko to zakłada także istnienie *scriptorium* w tym klasztorze i obecność w nim pokaźnej ilości skrybów. Możemy to również ustalić na podstawie samej *Regula* Eugipiusza, która wspomina o szybkim udawaniu się na modlitwę i pozostawianiu wówczas wszelkich prac oraz o pożyczaniu z biblioteki i oddawaniu kodeksów rękopiśmiennych¹²². Stanowi to klucz do odczytania i zrozumienia wartości *Reguły*, która wpisuje się doskonale w dzieje piśmiennictwa monastycznego pierwszych wieków chrześcijaństwa¹²³.

Sapientia Christiana, która czerpała natchnienie z *uita philosophica*, w Eugipiuszu znalazła poprzednika dzieła św. Benedykta z Nursji. Także szata literacka "Reguły" Eugipiusza zgadza się z "Regułą" św. Benedykta. Znajdujemy tu bowiem "dialog monastyczny", który jest obecny w "Regule" Eugipiusza i w "Regule" św. Benedykta. Jest to także nawiązanie do "dialogu filozoficznego", który był znany w starożytnym świecie pogańskim¹²⁴.

3. Zakończenie

Także w Italii wspaniale rozwijało się życie mnisze w wiekach IV-VI. Działo się to za sprawą wybitych ascetów i biskupów, wśród których należy przede wszystkim wymienić św. Ambrożego z Mediolanu (podkreślając wagę jego nauczania o ważności chrześcijańskiego dziewictwa) oraz św. Hieronima wraz z jego szkołą biblijną powstałą w celu duchowego kierowania arystokratkami rzymskimi zgromadzonymi na Awentynie. Z tego ośrodka niektóre uczennice Hieronimowe, jak św. Paula i jej córka – św. Eustochium, przeniosą się wraz z Hieronimem do Palestyny i tam – w Betlejem – zapoczątkują nowe klasztory mnisze nacechowane zdobytym w Rzymie doświadczeniem ascetycznym.

Inną znaczącą postacią rodzącego się monastycyzmu, chociaż może nieco zapoznaną, był Eugipiusz, który – przemieszczając się z Noricum, przechodząc przez italską Romanię – założył kwitnącą wspólnotę

¹²² Por. Evgippivs, *Regula* 36, 6-7, gdzie wspomina się także o wynagrodzeniu dla skrybów. Por. także tamże, 1, 123-124; tekst ten może być również odniesiony do rękopisów dawanych mnichom do rozmyślenia (por. tamże, 1, 10).

¹²³ Por. B. Degórski – L. Mirri, *Eugippio...*, dz. cyt., 16.

¹²⁴ Por. V Pavan, *Note sul monachesimo*, "Vetera Christianorum" 15 (1978), 347-380; S. Pricoco, *Le trasformazioni del monachesimo occidentale fra tarda antichità e alto Medioevo*, w: *Morfologie sociali e culturali in Europa fra tarda antichità e alto Medioevo Studi sull'Alto Medioevo*, 3-9 aprile 1997 [= "Atti delle Settimane di Studio"], Spoleto 1998, 745-791.

w Lucullanum, w pobliżu Neapolu. Jego *Regula*, będąca zbiorem tekstów w większej części zaczerpniętych z pism sławnych ascetów Wschodu, jak i autorów zachodnich: św. Augustyna, św. Hieronima, św. Jana Kasjana, świadczy o jego wysokim poziomie ascetycznym i dość dobrym wykształceniu. Żywot Eugipiusza przypada bowiem na VI wiek, a więc wpisywał się w czas, który dawał sposobność do wykorzystania całej poprzedniej tradycji mniszej. Osiągnie to niebawem swój szczyt w "Regule" św. Benedykta z Nursji, która wyciśnie ostateczne piętno na monastycyzmie łacińskim i to w całej Europie środkowo-północnej i zachodniej.

Cechą, która wyróżnia omawiany monastycyzm łaciński jest jego charakter intelektualny, który odcina się w tym względzie od ascetycznej dychotomii wschodniej. Na pytanie: "kultura czy świętość?", które z zasady spotykamy u mnichów wschodnich, monastycyzm łaciński odpowiadał: "kultura i świętość", co miało od tej pory cechować *antiquitas Christiana Latina*. Monastycyzm benedyktyński stanie się tego doskonałym przykładem. Zaszczepiając mocno chrześcijańskie korzenie na kontynencie europejskim, stanie się on wielkim spadkobiercą także kultury starożytności chrześcijańskiej, pielęgnując ją w nowych warunkach średniowiecza.

IL MONACHESIMO ROMANO E ITALIANO DAL IV AL VI SECOLO

Riassunto

Il movimento monastico iniziò a Roma verso l'anno 340 e ciò soprattutto grazie alla presenza nell'Urbe di sant'Atanasio. Ma, in realtà, il monachesimo era presente a Roma già prima dell'arrivo del grande sant'Atanasio. In ogni caso, non si trattava, in quell'epoca, di una vita monastica davvero organizzata.

San Girolamo è conosciuto come la guida spirituale di quelle nobildonne romane, prime monache-aristocratiche, che si riunivano sull'Aventino per pregare insieme e che si proponevano di condurre una vita ascetica cristianamente perfetta. Specialmente dalle "Lettere" geronimiane traspare una grande ammirazione che questo noto biblista ed asceta nutriva per le monache ed ascete romane. Infatti, basandoci soprattutto sulle "Lettere" di san Girolamo, possiamo conoscerlo come il padre spirituale delle monache di Roma. Queste

“Lettere” ci permettono di vedere le primissime superiore religiose dell’Urbe che crebbero nella scuola monastica del Dalmata.

L’attività di san Girolamo di propagare e di divulgare il monachesimo femminile a Roma non era priva di difficoltà, di contrarietà e di sospetti da parte dei suoi nemici e oppositori che lo accusavano di avere degli illeciti propositi verso quelle donne da lui spiritualmente dirette. Ciò nonostante, san Girolamo non si arrese e a ragione può essere considerato il padre del monachesimo femminile a Roma. Infatti, egli aveva trapiantato a Roma le idee del nascente monachesimo orientale e, in seguito, le trasferì anche a Betlemme. Ciò non fu privo di tante difficoltà: egli dovette combattere contro i detrattori della vita monastica.

Un’altra peculiare caratteristica di san Girolamo, in quanto padre spirituale di monaci e di monache, è l’importanza che egli dava alla Sacra Scrittura: l’amore per la parola di Dio rivelata, la lettura di essa nelle lingue originali (persino in ebraico!) e il laborioso e meditativo scrutare della Bibbia dovevano essere le più importanti e principali occupazioni dei monaci e delle monache da lui guidate.

La prima monaca, a noi conosciuta, che condusse questo genere di vita consacrata a Dio fu, sin dal 358, santa Marcella, seguita da Sofronia e da altre pie donne. Ella proveniva da una famiglia di senatori e molti suoi antenati erano consoli. Ancora molto giovane, sposò Cereale che pure si vantava di avere nella sua famiglia consoli. Purtroppo, dopo sei mesi di questo matrimonio, santa Marcella rimase vedova. Data la sua particolare bellezza, ricchezza e virtù, sua madre voleva che si risposasse. Ella, però, desiderò consacrarsi totalmente a Cristo. Questo proposito di diventare monaca si manifestò specialmente dopo l’incontro con sant’Atanasio e durante la lettura della *Vita S. Antonii*. Sotto la guida del biblista san Girolamo, santa Marcella divenne una vera ed esperta conoscitrice della Sacra Scrittura. San Girolamo per ben tre anni le spiegò i segreti della Bibbia, e l’effetto di tutto ciò fu tale che persino dotti teologi venivano da lei per trovare spiegazioni della Sacra Scrittura.

Santa Marcella e le sue consorelle fondarono, dapprima dentro le mura dell’Urbe, una piccola comunità cenobitica che, più tardi, fu trasferita nei pressi di Roma, in un *ager urbanus* di cui la proprietaria fu la stessa santa Marcella, ma, già nel 410, questa comunità venne spostata di nuovo dentro le mura della città eterna, e ciò per ripararsi più efficacemente dalle invasioni barbariche.

Nello stesso anno 410 i soldati barbari entrarono anche nel monastero di santa Marcella, dove si trovavano soltanto lei e la giovane monaca Principia. I barbari cominciarono a vessare santa Marcella. Iniziarono, inoltre, a voler violentare Principia. A causa, però, della decisa intercessione di Marcella, lasciarono la monaca in pace. Condussero le due monache alla Basilica di San Pietro che in quel periodo fungeva da rifugio ed asilo. Qui questa anziana e maltrattata monaca, sulle mani di Principia, rese l’anima a Dio.

L’altra protagonista della vita monastica femminile a Roma, diretta da san Girolamo, fu santa Paola. Anch’ella proveniva da un aristocratico casato

romano e si sposò molto giovane divenendo moglie di Tossozio il quale si vantava di appartenere alla famiglia del primo Cesare. Da questa unione tra santa Paola e Tossozio nacquero cinque figli: Blesilla, Paolina, Eustochio, Rufina e Tossozio.

Già da sposata, santa Paola nutriva il desiderio di condurre una vita consacrata a Dio. Questo anelito veniva ostacolato dalla provenienza sociale di santa Paola. Ciò nonostante, decise di conservare, pur nel matrimonio, la castità. Tossozio acconsentì soltanto dopo che ella gli partorì un figlio maschio, anch'egli Tossozio. Da quel momento, il marito Tossozio visse con santa Paola castamente.

Nel 379, santa Paola rimase vedova. Cambiò il suo palazzo in monastero e ne divenne superiora. San Girolamo era un ospite frequente nella casa di santa Paola, così come spesso visitava anche il palazzo di santa Marcella. Le prmissime comunità monastiche femminili di Roma si riunivano qui per seguire le lezioni di Bibbia tenute da questo colto Dalmata. Santa Paola si sentiva sempre di più attratta dal desiderio di consacrarsi maggiormente a Cristo. Perciò, insieme alla figlia sant'Eustochio, si trasferì in Terra Santa. Infatti, anche la figlia era persuasa che il Signore la chiamava a diventare monaca. Ambo le monache giunsero dapprima ad Antiochia, ove si incontrarono con san Girolamo. Da qui, partirono alla volta di Terra Santa. Conosciuta la culla della vita monastica – i deserti dell'Egitto e i loro abitanti, i monaci – esse fondarono, nei pressi della Basilica della Natività, a Betlemme, un monastero femminile e un ospizio per pellegrini. Santa Paola diresse questo monastero sino alla fine della sua vita. Dopo la sua morte, continuò a dirigerlo santa Eustochio. L'opera del Dalmata proliferò rapidamente. La vita monastica aveva ottenuto diritto di cittadinanza nelle classi sociali più in vista di Roma, e iniziava a richiamare l'attenzione di uomini illustri, vescovi e degli stessi pontefici. Il crescente legame tra il monachesimo occidentale e italico in particolare e le sedi episcopali raggiunse l'acme allorquando i vescovi di Roma si fecero fondatori di comunità monastiche.

La fondazione di monasteri da parte di pontefici rafforza il vincolo di reciproca fiducia e di collaborazione e consente di parlare di un assestamento della fisionomia monastica, fino a quel momento ancora priva di regole scritte di alcun genere, sebbene fosse certamente retta e unificata dall'unico principio della vita comunitaria che, però, veniva realizzato con modalità e consuetudini molto diverse.

Per quanto concerne il movimento monastico nel resto dell'Italia, possediamo soltanto poche e scarse notizie. Tuttavia, basandoci su di esse, possiamo affermare che fu molto fiorente il monachesimo sulle isole non tanto distanti dalla Penisola Italica. Di regola, ci vivevano gli eremiti, dato che le isole costituivano un vero e proprio rifugio per coloro che non volevano essere disturbati dalle invasioni barbariche o da altri intrusi, persone disoneste o violente. Già nel 360, fu san Martino di Tours a condurre la vita ascetica, in compagnia di un presbitero, sulla isola di Gallinara. Altre isole furono quelle di

Gorgona e di Capraia, abitate da asceti pervasi da un fervore e uno zelo per molti incomprensibile. San Girolamo, nell'estate dell'anno 400, stando a Betlemme, menziona anche monaci che vivono nelle isole del Mar Tirreno.

Altre notizie circa l'eremitismo insulare di quel periodo riguardano san Mamiliano che, nel V secolo, fu vescovo di Palermo e che fu catturato dai Vandali di Genserico all'indomani del sacco di Roma (dell'anno 410). Sfuggito alla prigionia e rifugiatosi in Sardegna, egli cominciò a cercarsi un luogo più solitario dove ritirarsi. Infine, accompagnato dai monaci Eustachio, Infante e Gobuldeo, si stabilì sull'isoletta tirrenica che i Greci avevano chiamato "Artemisia" e i Romani *Mons Iouis*. Su questa isola, san Mamiliano visse da eremita fino alla morte, avvenuta probabilmente il 15 settembre del 460. Con l'isola di Noli, infine, è collegata la storia del vescovo di Cartagine, Eugenio († 505).

Il primissimo monachesimo in Italia era presente anche nella penisola. Purtroppo, ne abbiamo poche notizie. Ci è noto il monastero di Monteluco, vicino a Spoleto, che risale alla fine del IV secolo. Quel luogo fu fondato dai monaci siriani Eleuterio, Giovanni ed Isacco, il quale, scappato durante le persecuzioni dell'imperatore monofisita Anastasio Dikoro, venne a Spoleto e trascorse ben tre giorni in preghiera. La gente gli offrì terreno e denaro per costruirsi un monastero, ma il monaco Isacco fuggì sul Monteluco, dove cominciò a vivere da solitario. La sua vita attirò qualche connazionale, ma anche persone autoctone. Egli le organizzò sullo stile della laura di eremiti raggruppati attorno all'asceterio. La vita degli anacoreti di Monteluco si regolava su caratteristiche consuete: isolamento, preghiera, austerità, lavoro manuale, mancanza di una regola scritta vera e propria, perché la regola erano lo stesso stile di vita e i consigli di Isacco. Questo monaco era anche consigliere di altri asceti. Così, prima difese e poi aiutò Gregoria a realizzare il desiderio di ritirarsi in monastero presso la chiesa di Santa Maria a Roma. Anche Eleuterio deve all'appoggio di Isacco la fondazione, nel 535, del monastero di San Marco a Spoleto. Dobbiamo proprio a questi due santi se ci sono giunte numerose notizie sul fondatore di Monteluco.

L'opera del monaco Isacco fu proseguita dal suo discepolo Marziale e da altri abati. Pure sant'Eusebio, vescovo di Vercelli, istituì la vita eremitica monastica nella sua diocesi, specialmente sui monti di Oropa. Verso la fine del IV secolo, non tanto distante da Terracina, in riva al mare si ergeva il monastero di *Pinetum*, ove soggiornò Rufino di Aquileia e il cui superiore, Ursacio, chiese a lui di tradurre dal greco in latino le "Regole" di san Basilio di Cesarea. All'inizio del V secolo, il vescovo e monaco siriano Lorenzo fondò il monastero di Farfa, nella Sabina. Egli arrivò in Italia con ben undici compagni monaci. Uno dei più famosi compagni di Lorenzo fu Eutizio. Egli si stabilì in Val Castoriana, presso Norcia, e visse lì per tutta la vita morendo nei primi decenni del secolo VI. Conosciamo la sua vita grazie ai *Dialogi* di papa san Gregorio Magno.

Per la divulgazione del primissimo monachesimo in Italia ebbe un notevole influsso anche san Severino, il celebre apostolo del *Noricum*. Cono-

sciamo la sua vita grazie al *Commentatorium uitae Sancti Seuerini*, scritto da Eugippio. San Severino era di origine romana, ma in gioventù sperimentò la vita eremitica in Oriente. Anche se era laico, verso il 455 si sentì chiamato per evangelizzare il *Noricum*. Inizialmente, visse lì sotto la guida di un anziano solitario, poi iniziò la sua efficace missione apostolica. Ciò, comunque, suscitò la gelosia del clero e san Severino si diresse a *Flauianis* (Mautern del Danubio) che presto sarebbe divenuto un importante centro della sua missione. La sua vita austera attirò presto, ma molti discepoli. Fondò anche un monastero a *Batauis* in cui poteva ritirarsi. Volevano farlo vescovo egli non accettò. Fungeva efficacemente, inoltre, da giudice delle liti e delle contese sia tra romani che gente del luogo. San Severino morì l'8 gennaio del 482. Qualche anno più tardi, quando Odoacre fece trasferire in Italia la gente del *Noricum*, i confratelli di san Severino presero con sé il suo corpo che, nel 488, fu deposto nel loro nuovo monastero a *Castellum Lucullanum* (l'odierna Pizzofalcone, vicino a Napoli).

Ormai il monachesimo fu largamente diffuso in Italia. Secondo ciò che dice sant'Ambrogio di Milano, fu sant'Eusebio, vescovo di Vercelli, nell'anno 363, a introdurre in Occidente questo genere di vita ascetica.

Il monachesimo nascente in Italia fu anche divulgato da altri vescovi italiani: Vincenzo di Cremona, Vittore di Torino, Innocenzo di Tortona, Ennodio di Pavia, Felice di Pesaro, Pietro Crisologo di Ravenna, Felice di Bologna. Essi, infatti, fondarono monasteri maschili nelle loro città, oppure si presero cura di questi già fondati. Non mancarono anche monasteri femminili a Milano, Verona, Piacenza, Pavia, Vercelli e altrove.

Successori del suddetto san Severino erano stati i monaci e presbiteri Lucillo e Marciano. Alla morte di quest'ultimo, la scelta della comunità cadde su Eugippio. Sappiamo che anch'egli era stato ordinato presbitero non più tardi del 509 e che scrisse la biografia di san Severino, opera datata nel 511, quando già era abate del monastero di Lucullano. L'ultima notizia sicura che lo concerne è del 533. Quando Cassiodoro menziona Eugippio nelle *Institutiones*, ne parla in termini di un certo lontano passato: l'opera è del 543 o del 544.